



H Y Ś

Numer 3

marzec 2013

„Czegoś brakuje tej wiosnie...” :-)

Wiosno, przyjdźże wreszcie!

W tym roku wiosna nieśpiesznie do nas idzie. A właściwie to jakby w ogóle nie zamierzała nadejść. Ale niech żywi nie tracą nadziei...

Niezależnie od tego, co dzieje się w przyrodzie, prawdziwie wiosenną przedświąteczną krzątaninę większość z nas ma już za sobą. Nawet w naszych pokojach panuje nieznośny porządek, z którym zapewne poradzimy sobie niebawem.

Przed nami parę dni świętowania, błogosławionego lenistwa z dala od szkolnych zmartwień i kłopotów., wśród najbliższych i przed suto zastawionymi świątecznymi stolami. Ach, te pyszności, które przy tej okazji nasze mamy przygotowują... :-)



WIELKANOCNY PACIERZ

Nie umiem być srebrnym aniołem -
ni gorejącym krzakiem -
Tyle Zmartwychwstań już przeszło -
a serce mam byle jakie.

Tyle procesji z dzwonami -
tyle już alleluja -
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja.

Wiatr gra mi na kościach mych psalmy -
jak na koślawej fujarce -
żeby choć papież spojrział
na mnie - przez białe swe palce.

Żeby choć Matka Boska
przez chmur zabite wciąż deski -
uśmiech mi Swój zesłała
jak ptaszka we mgłę niebieskiej.

I wiem, gdy łzę swoją trzymam
jak złoty kamyk z procy -
zrozumie mnie mały Baranek
z najcichszej Wielkiej Nocy.

Pyszczek położy na rękę -
sumienia wywróci podszewkę -
Serca mojego ocali
czerwoną chorągiewkę.

(ks. Jan Twardowski)

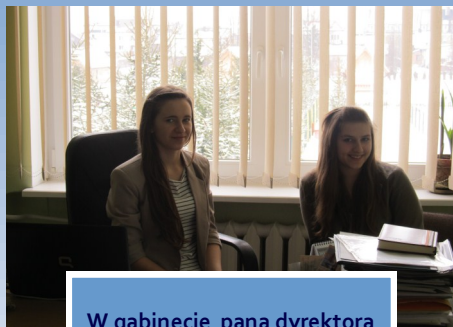


*Pogodnych Świąt Wielkanocnych, smacznego jajka, mokrego śmigusa-dyngusa,
a nade wszystko tego,
by radość ze Zmartwychwstania Pańskiego
opromieniała Wam każdy dzień*

życzy Hyś :-)

DZIEŃ SAMORZĄDNOŚCI

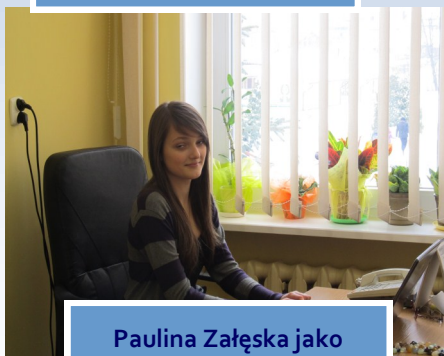
SAMORZĄD SAM RZĄDZI, OT CO!



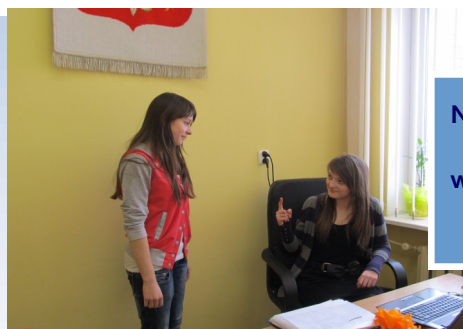
W gabinecie pana dyrektora

W czwartek, 21 marca w naszej szkole dokonała się bezkrwawa rewolucja. W gabinecie dyrektora miejsce zajęły Zuzia Lis i Maria Diczek.

Pod ich srogimi rządami nikt nie ośmielił się pójść na wagary. Lekcje odbywały się zgodnie z harmonogramem przewidzianym na ten szczególny czas.



Paulina Załęska jako pani wicedyrektor



Na dywaniku u pani wicedyrektor



Na szkolnych korytarzach panowała atmosfera niewymuszonej swobody



We wzorowym porządku uczniowie oczekiwali na zajęcia prowadzone przez nieco odmłodzoną kadrę



Aktywność uczniów i ich skupienie podczas zajęć były nadzwyczajne



Ogromne zaangażowanie malowało się na uczniowskich twarzach



W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku

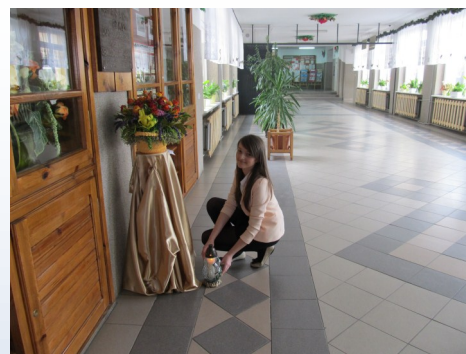


Karolina w roli polonistki spisała się znakomicie

To był pełen wrażeń, wspaniały dzień. Tylko wiosny nie udało się przywołać, choć tak bardzo nam na tym zależało. Trzeba poczekać...

W DNIU ŚWIĘTA SZKOŁY

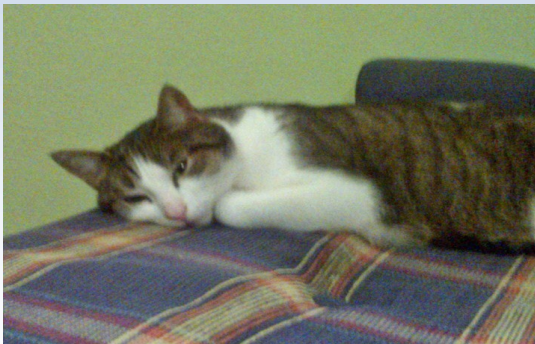
W bieżącym roku Święto Patrona obchodziliśmy bardzo uroczystie. Przybyli do nas na tę uroczystość ks. Proboszcz Zbigniew Jarożewski i Burmistrz Myszyńca p. Bogdan Glinka. Rozdano nagrody, dyplomy i wyróżnienia uczniom, którzy osiągnęli znaczące wyniki w konkursach i za wyniki sportowe. W interesujący sposób przypomniano obecnym życie i działalność Kazimierza Stefanowicza. Były wiersze, piosenki i tańce.



Nie po raz pierwszy okazało się, że nasza szkoła jest prawdziwą kuźnią wspaniałych talentów, które są rozwijane podczas różnorodnych zajęć. Gdzieś nad tym wszystkim unosi się duch Patrona, którego imienia uczniowie myszyńskiej szkoły starają się być naprawdę godni.

PODSŁUCHANIEC

Topienie Marzanny miało w tym roku nieco nietypowy przebieg. Zwolennicy tradycji byli niepokieszeni. Mimo wysiłków Marzanna nie chciała się topić na lodzie. Ani rozpalenie ogniska na oblodzonej rzece, ani wyrąbanie przerebła nie przyniosło spodziewanych rezultatów. Wyrok na tym symbolu zimy nie mógł zostać wykonany w przewidzianym terminie. Zimowa panna czeka więc, a tymczasem zima hula nam i hula...



Czas pomyśleć o wakacjach. Odliczanie się zaczęło... Jeszcze tylko kwiecień, maj, czerwiec i... hulaj dusza!!! :-)

ZAMIASTKI

* * *

Zamiast chodzić na wagary,
Do nauki bierz się, stary...

* * *

Zamiast siedzieć wciąż na fejsie
Weź przypadków naucze się...

* * *

Zamiast wciąż rozsiewać ploty,
Idź, poboksuj się z Gołotą.

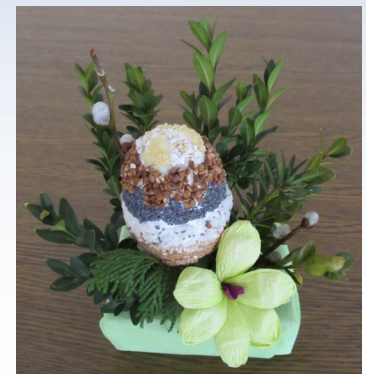
lepiej

Lepiej uczyć się zawczasu,
Aby nie powtarzać klasy.

Lepiej nabić sobie guza,
Niż uchodzić za łobuza.

Lepiej uczyć się polskiego,
Niż pozostać już lebiegą.

Lepiej całą zjeść skakankę,
Niż mieć ją za koleżankę.



KŁOPOTY I ZGRYZOTY DOROTY



Hysiu! Potrzebuję Twojej pomocy. Zakochałam się i już nie wiem, co zrobić, żeby on zwrócił na mnie uwagę. Od tygodni, idąc do szkoły, staram się przechodzić koło jego domu, choć to wcale nie po drodze. Ostatnio w sali gimnastycznej udało mi się trafić go piłką aż się zatoczył i rozbił sobie kolano. Kiedy kuśtykając wychodził ze szkoły, obrzuciłam go śnieżkami, spojrzał na mnie tylko, jakby chciał coś powiedzieć, ale z jego ust nie padło ani jedno słowo. Na FB codziennie wyznaję mu swoją miłość. Zasypuję go esemesami. I nic. Żadnego odzewu. Hysiu, poradź mi, co powinnam zrobić, żeby on wreszcie mnie zauważył albo chociaż przestał latać za tą Karoliną, która w ogóle nie zwraca na niego uwagi. Proszę o pomoc. Zakochana bez pamięci Dorota.

Droga Dorotko! Sprawa, którą mi przedstawiłaś, jest trudna, aczkolwiek nie beznadziejna. Przede wszystkim, znajdź sobie inny przedmiot adoracji. Zaczniij entuzjasmować się lekcjami matematyki, pokochaj tabliczkę mnożenia, zachłannie czytaj książki. Z całą gorącością swojej natury pozwól się pochłonąć różnym pasjom, takim jak na przykład zgłębianie tajników polskiej ortografii, pomaganie staruszkom w przechodzeniu przez jezdnię, zbijanie bąków, wkuwanie słówek angielskich i niemieckich, marzenie o niebieskich migdałach... Możliwości jest wiele, ale zacznij od chodzenia do szkoły właściwą drogą. I pamiętaj: Żyj i daj żyć innym...

Twój szczerze oddany HYS

„Hys” to nieregularnik. Od Was zależy jak często, a nawet, czy w ogóle będzie się jeszcze ukazywał. Zapraszamy do współpracy uczniów klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Myszyńcu. Jesteśmy zainteresowani Waszymi próbami literackimi, dziennikarskimi, a zwłaszcza poezją. Dajemy szansę publikacji tym wszystkim, którym coś ciekawego w duszy gra.

Stopka redakcyjna: redaktor prowadzący: Barbara Wojciulewicz; w redagowaniu tego numeru uczestniczyły: Julia Łada, Paulina Romanowska i Nicol Misalska z Vb.